

kukon, hotel nauczka

znowu się na niej zawiodłem
drogi przyjacielu
nie wiem teraz co mam robić
nie wiem teraz gdzie mam iść

znowu się na niej zawiodłem
drogi przyjacielu
wiem że ty byś tak nie zrobił
wiem, nie znamy się od dziś

znowu się na niej zawiodłem
siedzę sam w hotelu
wiem że mam dziewczynę
ale chce dziś ruchać pić

znowu się na niej zawiodłem
na sobie i na tobie
pale sam gibony
w sumie nie chce mi się żyć

felicita
felicita
jak smakuje kutas co robi ci świat?
płonące fury, wśród gwiazd
późnej modelki co śmierdzą jak crack
nie trafia do mnie twój jebany uśmiech
stoję na shcodzach
przeliczam gotówkę
bo zaraz stąd spadam i jzu nie zobaczysz mnie

to by już było na tyle
siadam wysoko na tyle
patrzę na drogę przez szybę
widzę jak machasz i nagrywasz mnie

i twoje słodkie papa
sprawia, że już chce byś zastała na noc
i twoje słodkie papa
sprawia, że już chce byś zastała na noc